

DON TAPSCOTT, *Cyfrowa dorosłość. Jak pokolenie sieci zmienia nasz świat*, tłum. Piotr Cypryański, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne 2010, ss. 540, ISBN 978-83-61408-96-3.

Książka Dona Tapscotta podejmuje zagadnienie nowego zjawiska społecznego, jakim jest wchodzenie „pokolenia sieci”, pokolenia opartego na informatyzacji życia, w tytułową dorosłość, co sam Autor nazywa „cyfrową dorosłością”. Badacz podejmuje się zadania opisanego wiążącego się z tym procesem całego szeregu mechanizmów i przemian społecznych.

Jest to już kolejna publikacja poruszająca ten temat. Wskazać bowiem należy, że Don Tapscott jest autorem lub współautorem wielu książek dotyczących stosowania technologii w działalności gospodarczej i społeczeństwie. Do bardziej znaczących zaliczyć można: *Growing Up Digital: The Rise of the Net Generation* (1996), *The Digital Economy: Promise and Peril in the Age of Networked Intelligence* (1997), *Creating Value in the Network Economy* (1999), *The Naked Corporation: How the Age of Transparency Will Revolutionize Business* (2003) – wraz z Davidem Ticollem, *Wikinomics: How Mass Collaboration Changes Everything* (2006, wyd. pol. 2008) – współautorstwo z Anthonym D. Williamsem. Jego książki dotychczas zostały przetłumaczone na około 20 języków.

Don Tapscott to urodzony w 1947 r. kanadyjski badacz Internetu specjalizujący się w strategii biznesowej, organizacyjnej transformacji i roli technologii w działalności gospodarczej społeczeństwa. Jest prezesem nGenera Innovation Network, jest również wykładowcą w Joseph L. Rotman School of Management, na Uniwersytecie Toronto. Wielokrotny laureat doktoratów *honoris causa*: University of Alberta (2001), Trent University (2006) i McMaster University (2010). Uznany światowy autorytet w dziedzinie strategii biznesowych i nowych ruchów społecznych.

Na wstępie niniejszego opracowania zaznaczyć trzeba, że omawiana książka prezentuje opis zjawiska głównie na przykładzie kanadyjsko-amerykańskim. Niemniej jednak badacz odnosi się także do: Wielkiej Brytanii, Niemiec, Francji, Hiszpanii, Meksyku, Brazylii, Rosji, Chin, Japonii oraz Indii. Jest to więc ujęcie przekrojowe. „Pokolenie sieci”, według Tapscotta, to ludzie urodzeni w latach 1977-1997, co oznacza, że w roku pisania recenzowanej pracy osoby te miały średnio od 11 do 31 lat. Pierwsze amerykańskie wydanie książki ukazało się w roku 2009, jednakże Autor pisze z perspektywy roku 2008 i powołuje się na dane z tego właśnie okresu. Odnosząc się do struktury publikacji, wskazać należy, że składa się ona z trzech głównych części podzielonych na rozdziały, stanowiące grupy tematyczne omawianego zjawiska.

Cześć pierwsza pt. „Poznajemy «pokolenie sieci»” stanowi wprowadzenie w tematykę poruszanego zagadnienia. W tym miejscu zawarta jest charakterystyka powyższej grupy na zasadzie zróżnicowania jej względem innych pokoleń: „pokolenie wyżu demograficznego” – od stycznia 1946 do grudnia 1964; „pokolenie X” – od stycznia

1965 do grudnia 1976; „pokolenie sieci” – od stycznia 1977 do grudnia 1997 i „nowe pokolenie” – od stycznia 1998 do dziś (zob. s. 58-59). Autor wyjaśniając, czym jest „pokolenie sieci”, pokazuje, jak bardzo lubuje się ono w dzieleniu się informacjami oraz przedstawia główne cechy tego pokolenia. Zalicza do nich: wolność, dopasowywanie do swoich potrzeb, baczna obserwacja, wiarygodność, współpracę, rozrywkę, szybkie tempo oraz innowacyjność (s. 140). Następnie Autor odnosi się do tego, jaka umysłowość je wyróżnia (np. gracze komputerowi dostrzegają więcej i szybciej przetwarzają informacje wizualne – s. 182). Nie brak także podejścia nieco mniej entuzjastycznego. Tapscott stawia śmiało pytania na temat zagrożeń dla prywatności w sieci, a kończy wskazówkami, „jak być bystrzejszym” (s. 211-212).

Część druga pt. „Przekształcenie instytucji” jest próbą osadzenia zjawiska „pokolenia sieci” w otaczającej nas rzeczywistości. I tak, Autor wprowadza czytelnika w pojęcie pokolenia uczącego się, ale w zupełnie innym wymiarze niż dotychczas. W miejscu, gdzie wydawałoby się, że wszystko z perspektywy wielu lat nauczania jest sprawdzone, tam okazuje się, że współcześnie „pospolite” metody, sposoby nauczania, stają się przestarzałe, mało atrakcyjne, nieinteresujące. „Wielka jest przepaść pomiędzy tym, jak myśli «pokolenie sieci», a tym, jak uczą nauczyciele” (s. 225). Jako rozwiązanie tego problemu, Autor wskazuje na konieczność skoncentrowania się na uczniu, nie na nauczycielu, proponuje także przejście od nauczania jednokierunkowego do interaktywnego. Na koniec postuluje konieczność reformy szkolnictwa, co sam nazywa „szkołą 2.0”. Daje jednocześnie wskazówki nauczycielom, w celu poprawy ich umiejętności nauczania w „naszych cyfrowych czasach” (s. 253, 258-259).

Kolejny podrozdział tej części wprowadza w aspekt pracy „pokolenia sieci”. Autor proponuje nowe spojrzenie na metody zarządzania potencjałem ludzkim (sam nazywa to „talentem 2.0”). Wprowadza także w zagadnienie nowych modeli wydajnej pracy. Podkreśla przy tym, że praca powinna być dobrą zabawą. Kończy zamieszczając wskazówki, tym razem dla menadżerów, co do postrzegania talentów i analizowania potrzeb pracy „społeczeństwa sieci”.

Przedstawiciele „pokolenia sieci” są także konsumentami – Tapscott zwraca więc uwagę na ogromny wpływ sieci społecznych na nawyki zakupowe rzeźzonego pokolenia, co jest w ocenie Autora prawdziwą rewolucją konsumencką. Ową rewolucję opisuje w kilku punktach. Wolność: chcę mieć możliwość wyboru, im więcej, tym lepiej. Dopasowanie do swoich potrzeb: mój produkt. Baczna obserwacja: sprawdzę to, zanim pójde do sklepu. Wiarygodność: czy ta firma zasługuje na to, bym wydał pieniądze na jej produkt? Współpraca: pomożemy wam w ulepszeniu waszych produktów i usług. Rozrywka: pamiętajcie o frajdzie. Szybkie tempo: obsłużcie mnie teraz. Innowacyjność: chcemy tego, co najnowsze (s. 318-325, 329). Pokazuje również jak marketerzy próbują (np. traktując klientów jak przyjaciół) przenikać do sieci społecznych. Kończy wskazówkami dla specjalistów od marketingu odnośnie do potrzeb i oczekiwań „konsumentów 2.0”.

Młodzi ludzie z „pokolenia wyżu demograficznego” odnajdywali wolność poza domem, „pokolenie sieci” znajduje ją w domu, przed ekranem telefonu bądź komputera. „Pokolenie sieci” nie ma już, jak podkreśla Autor, swobody poza domem w odróżnieniu od „pokolenia wyżu”. W paradoksalny sposób ograniczają ich najnowsze zdobycze

z innych „pokoleń”, że „pokolenie sieci” – ludzi młodych uzbrojonych w najrozmaitsze technologie – nie jest wyobcowane i niebezpieczne. Bardzo cenią oni przecież w swoim życiu takie wartości, jak na przykład rodzina, przyjaźń czy miłość. Tym, co w pewien sposób charakteryzuje tę książkę, jest duża konsekwencja w stosowaniu uproszczonych (punkty, wykresy), podkreślających istotne tezy, schematów. Sprawia to, że książka staje się bardziej przejrzysta i łatwiejsza w studiowaniu, sprzyja to niewątpliwie także szybszemu zapamiętywaniu ważnych, istotnych treści. Warto jednak podkreślić, że mimo dużej liczby wykresów i tabel, książka nie sprawia raczej wrażenia pozycji naukowej, jest to właściwie praca popularnonaukowa.

Publikacja jest napisana językiem przystępnym i zrozumiałym, brak w niej wielu skomplikowanych i obco brzmiących, specjalistycznych terminów. Plusem mogą być liczne odwołania do doświadczeń innych osób prezentowanych w książce (nie chodzi o naukowców, lecz o wypowiedzi przedstawicieli „społeczeństwa sieci”). Ich niemethodologiczny dobór sprawia jednak, że traci ona status naukowości na rzecz swoistego „poradnika rodzinnego”. Autor miejscami zbyt rozlegle cytuje tego typu odniesienia, jest to prawdopodobnie zabieg dokonywany w celu przybliżenia tematu, wydaje się jednak, że można by było pokusić się o skróty, aby zminimalizować treść a zachować przekaz.

Jeżeli chodzi o grupę odbiorców, do których publikacja ta jest skierowana, wskazać należy na nauczycieli szkolnych i akademickich, rodziców współczesnych młodych ludzi, a także pracodawców i polityków, którzy chcieliby poznać prawdziwą wartość przedstawicieli „pokolenia sieci”. Trudno jednak jednoznacznie określić, kto jest jej docelowym adresatem, każda bowiem interesująca się współczesną sytuacją społeczną osoba będzie mogła znaleźć coś dla siebie. Jest to praca popularnonaukowa, którą traktować można jak swego rodzaju przewodnik (na koniec niemalże każdego rozdziału Autor podaje czytelnikowi gotowe rady co do sposobu postępowania w kontekście aktualnie omawianego zagadnienia) opisujący współczesne niezrozumiałości dla wielu pokolenie. Książka mimo pewnych błędów jest godna polecenia każdemu odbiorcy niezależnie od wieku czy pozycji społecznej. Naświetla bowiem istotne zagadnienie nierzadko niezrozumiałej dziś współczesności.

Mgr Adam Trawiński
Doktorant Instytutu Socjologii KUL